

Morgan De Sanctis obchodził wczoraj 38 urodziny. Z tej okazji udzielił krótkiego wywiadu dla Roma TV.

Wszystkiego najlepszego Morgan...

- Wielkie dzięki.

Zintegrowałeś się dobrze tutaj, w Rzymie?

- Aklimatyzacja była bardzo piękna i szybka, jestem tu drugi rok, moment trudności, które przeżywaliśmy wydaj się, że minął. Pracujemy jednak, aby wrócić na poziom, którego wszyscy od nas oczekują. Relacje z tym miejscem są świetne, jest wzajemny szacunek. Jestem bezpośredni i lubię być doceniany z tego powodu, nie z żadnego innego. Dopóki będę nosił te barwy, dam z siebie zawsze wszystko.

Powiedziałeś, że po zawieszeniu butów na kołku będziesz mieszkał tutaj, w Rzymie...

- Tak, jestem pewien na sto procent. Zarówno w finale tego sezonu jak i na przyszły myślę tylko o dobrej grze, gdyż zależy mi na zakończeniu kariery w sposób szczęśliwy i godny, pomagając drużynie.

Jakiego prezentu się spodziewasz?

- Musimy spisać się bardzo dobrze w ostatnich dziesięciu meczach tego sezonu. Nie możemy kierować wzroku na odległe cele. Mecze, które czekają nas od dziś do końca sezonu są kluczowe i musimy spisać się w nich dobrze, zaczynając od Napoli. Mam nadzieję móc świętować jakieś trofeum z kibicami.

Autor: abruzzo